

**Szanowna Pani
Anna Sobczuk-Jodłowska
Wójt Gminy Ustka**

Szanowna Pani Wójt,

W odpowiedzi na Pani pismo nr GEO.6721.20.1.2011 z dnia 16 lutego 2012 w sprawie poszukiwania gazu łupkowego na terenie obrębu geodezyjnego Niestkowo w gminie Ustka, chciałabym wyrazić swoją opinię względem ograniczeń planistycznych, które mogą wynikać z faktu ewentualnego prowadzenia prac poszukiwawczo-wydobywczych gazu z łupków. Chciałabym równoległe podkreślić, że władztwo planistyczne, zgodnie z obecnymi regulacjami prawnymi, stanowi domenę organów gminy. To one, znając lokalną specyfikę terenów, są w stanie w spójny sposób kreować zasady zagospodarowania przestrzeni. Bez dobrej znajomości danego obszaru jednoznaczne określenie ograniczeń planistycznych, które mogłyby wystąpić na wskazanym przez Panią terenie, może być niezwykle trudne.

W oparciu o posiadaną wiedzę jestem w stanie w ogólnym zakresie określić elementy potencjalnie konfliktogenne, które mogą się pojawić w związku z poszukiwaniem i możliwym wydobywaniem gazu z łupków. Należą do nich przede wszystkim:

- wzmożony ruch komunikacyjny, wynikający m.in. z konieczności przewozu niezbędnego sprzętu i urządzeń, który może w następstwie powodować uciążliwości dla mieszkańców oraz przeciążenia dróg lokalnych,
- krótkotrwała emisja hałasu, mogąca wiązać się z chwilowymi przekroczeniami dopuszczalnych poziomów hałasu,
- konieczność budowy podziemnej oraz nadziemnej infrastruktury technicznej służącej do oczyszczania, przesyłu i dystrybucji gazu. Może to powodować pewne ograniczenia w zabudowie gruntów, wynikające z ustanowienia stref kontrolowanych gazociągów,
- pojawienie się wieloosobowej i wielonarodowej grupy osób obsługującej poszczególne etapy poszukiwania i wydobycia gazu.

Proces wiercenia, niezależnie czy na konwencjonalnym, czy niekonwencjonalnym złożu, wymaga rozstawienia urządzenia wiertniczego, innych urządzeń i sprzętu, potrzebnych w procesie wiercenia, składowania używanych materiałów, postoju ciężarówek je dowożących oraz odwożących np. zwierciny. W przypadku wierceń za gazem łupkowym zabiegi szczelinowania hydraulicznego stwarzają w tym względzie dodatkową specyfikę, którą jest zakładanie na terenie wiertni basenu na wodę, a następnie specjalnych zbiorników na płyn wracający na powierzchnię po szczelinowaniu, a także jest nią większa ilość wykorzystywanego sprzętu (zwłaszcza przewożne pompy do zatłaczania płynu) i parkujących ciężarówek. W efekcie teren zajęty czasowo przez wiertnię jest większy niż przy konwencjonalnych wierceniach i stanowi od poniżej 1 ha do kilku hektarów. Należy to uznać

za najistotniejszy wpływ eksploatacji gazu łupkowego na środowisko, choć w porównaniu do eksploatacji innych surowców np. metodą odkrywkową, stanowi i tak niewielki wpływ.

Aby ograniczyć użytkowanie terenu obecnie w procesie eksploatacji stosuje się procedury wiercenia z jednej lokalizacji nawet do 20-30 poziomych otworów, skierowanych w różne strony. Dodatkowo systematycznie wydłuża się poziome odcinki wierceń, uzyskując większy zasięg drenażu gazu z jednej lokalizacji. W efekcie znacząco zwiększa się odległość między kolejnymi wiertniami i zdecydowanie zmniejsza się ich zagęszczenie, a zatem minimalizuje się także użytkowanie powierzchni. Teren ten używany jest czasowo. Pojedyncze wiercenie trwa 2-4 tygodnie. W przypadku wiercenia wielu wierceń z jednej lokalizacji okres może się wydłużyć do kilku, a nawet kilkunastu miesięcy. Po okresie wiercenia większa część użytkowanego placu jest rekultywowana i wraca do poprzedniego zastosowania.

Po zakończeniu procesu wiercenia na powierzchni na okres produkcji gazu pozostaje głowica otworu (końcówka otworu wraz z odpowiednimi zaworami). Jest ona pod ziemią połączona z gazociągiem odbiorczym (zakopana w ziemi rura podobna do tej, która służy do dystrybucji gazu do odbiorców). W przypadku gdy wraz z gazem na powierzchnię przyływa z górotworu naturalna solanka (zjawisko typowe w części konwencjonalnych złóż), na powierzchni pozostaje także kontener w którym zbiera się taką solankę. Jest to analogiczna infrastruktura produkcyjna jak w przypadku konwencjonalnych złóż. Oznacza to, że po rekultywacji, w okresie produkcji gazu użytkowany jest jedynie niewielki fragment pierwotnego terenu wiertni.

Wpływ na powierzchnię terenu oraz na krajobraz warto oceniać poprzez analizę porównawczą poszczególnych źródeł energii, wzajemnie stanowiących alternatywy. Tymczasowe użytkowanie w danym basenie dla produkcji gazu łupkowego łącznie kilku do kilkunastu tysięcy hektarów, podlegających następnie rekultywacji, należy porównać do powierzchni terenów kopalni węgla brunatnego, powierzchni terenu na którą oddziałuje górnictwo węgla kamiennego, powierzchni terenów zalanych przez zapory elektrowni wodnych, czy też powierzchni zajętych przez farmy wiatrowe. Należy wziąć pod uwagę ponadto, że w przeciwieństwie do produkcji gazu łupkowego, pozostałe ww. formy produkcji energii cechują się trwałym, bądź długookresowym zajmowaniem powierzchni terenu.

Po dokładnym przeanalizowaniu załączonej do Pani pisma mapy mogę stwierdzić, że obszar należący do gminy Ustka mógłby zostać zakwalifikowany jako potencjalny obszar górniczy, ze względu na jego znaczną powierzchnię oraz możliwość umiejscowienia wiertni w znaczącej odległości od istniejących zabudowań mieszkalnych/usługowych. Do ograniczenia hałasu, który wg najnowszego raportu Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego „Badania aspektów środowiskowych procesu szczelinowania hydraulicznego wykonanego w otworze Łebień LE-2H” stanowi jeden z głównych obszarów problemowych podczas poszukiwania gazu, istnieje możliwość zastosowania ekranów dźwiękochłonnych, które przyczynią się do ograniczenia jego emisji.

Ze względu na wyżej wspomnianą tymczasowość pracy wiertni oraz zabiegów intensyfikacyjnych można stwierdzić, że taka działalność nie będzie miała znaczącego wpływu na poziom życia mieszkańców na tym obszarze oraz nie powinna uniemożliwiać zagospodarowania przestrzennego zgodnie z dotychczas zakładanymi funkcjami zabudowy usługowej, zabudowy usługowej z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej oraz zabudowy

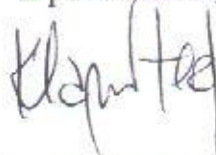
jednorodzinnej. Gdyby w tym obrębie miało dojść w przyszłości do eksploatacji gazu (czyli udokumentowano by komercyjną ilość gazu w danym złożu i inwestor otrzymałby koncesję wydobywczą), obszar przeznaczony na działalność górnictwą nie powinien zajmować dużej przestrzeni, a co za tym idzie – nie powinien uniemożliwiać mieszkańcom zaplanowanych działań.

Obecność gazu z łupków w tym miejscu może się wiązać z większym zapotrzebowaniem na towary i usługi, które mogliby docelowo dostarczać właśnie okoliczni mieszkańcy oraz ich działalności gospodarcze, a infrastruktura wybudowana do celu obsługi otworu wydobywczego mogłaby przysłużyć się także mieszkańcom (gazociągi, utwardzone drogi dojazdowe, zasilanie lamp ulicznych z awaryjnego zasilania otworu – gdy to zasilanie nie jest przy otworze potrzebne itp.).

W powyższej odpowiedzi korzystałam z opracowania „Środowiskowe Aspekty Poszukiwań i Produkcji Gazu Ziarnego Łupkowego i Ropy Naftowej Łupkowej”, przygotowanego przez Ministerstwo Środowiska oraz Państwowy Instytut Geologiczny-Państwowy Instytut Badawczy, jak również z raportu Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego „Badania aspektów środowiskowych procesu szczelinowania hydraulicznego wykonanego w otworze Łebień LE-2H”, wiedzy i doświadczenia Departamentu Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz z wiedzy zdobytej przeze mnie poprzez współpracę z instytutami badawczymi, instytucjami i urzędami związanymi z problematyką gazu z łupków oraz z doświadczenia firm poszukujących gazu na terenie naszego województwa.

Jestem przekonana, iż uwzględnienie tych aspektów na etapie kreowania polityki przestrzennej gminy może minimalizować ryzyko wystąpienia konfliktów, w tym w szczególności konfliktów społecznych. Jeśli mogłabym służyć dalszą pomocą, pozostaję do dyspozycji.

Z poważaniem,



Małgorzata Maria Klawiter
Pełnomocnik Marszałka Województwa Pomorskiego
ds. gazu łupkowego